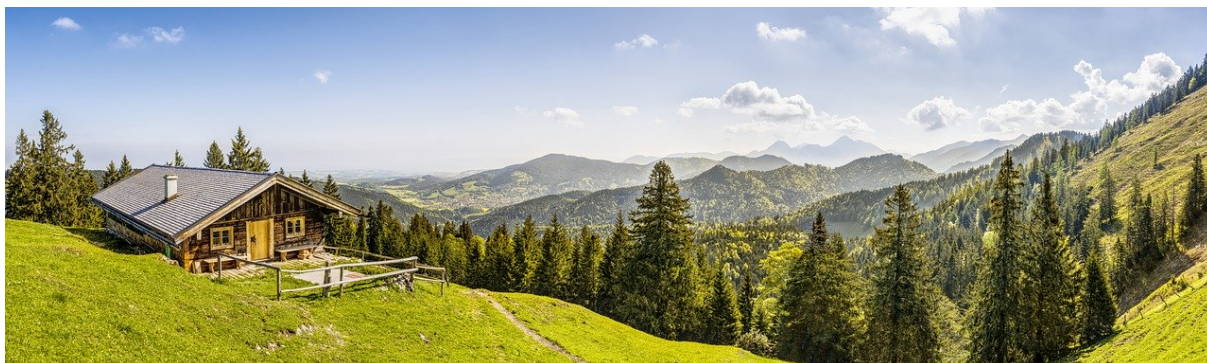


WAKACJE W GÓRACH!!! – taki jest temat naszych dzisiejszych zajęć i zabaw. A oto nasze propozycje:



***"Wyprawa w góry „ – słuchanie opowiadania czytane przez rodzica na podstawie utworu z płyty CD /z serii „Antosia uczy i ostrzega”/**

Cele:

- omówienie treści opowiadania; wyciąganie i formułowanie wniosków;
- omówienie prawidłowego i przemyślanego sposobu przygotowywania się na wycieczkę w góry (buty, ubranie, apteczka, jedzenie, zostawienie w miejscu noclegu informacji, gdzie idziemy, itp.);
- zapoznanie ze sposobem bezpiecznego poruszania i zachowania się w górach (idziemy szlakiem; wiemy jak zachować się, gdy spotkamy zwierzęta, itp.);
- poznanie i zapamiętanie niektórych znaków informacyjnych umieszczonych w górach;
- przypomnienie o konieczności zostawienia miejsca pobytu w porządku (śmieci i wszelkie zanieczyszczenia zabieramy ze sobą);

***Rozmowa rodzica z dzieckiem:**

- Każdy z nas już o tym wie – na wakacje trzeba dobrze przygotować się. Czy to w góry, czy nad morze pamiętajmy i niezbędne rzeczy zabierajmy. Ale co, gdzie?

– Zapraszamy was do wysłuchania opowiadania o wyprawie Antosi i Gapcio w góry. Posłuchajcie uważnie, zobaczymy czy rodzeństwo wzięło niezbędne rzeczy, zapamiętajcie ich przygody.

*"Wyprawa w góry" – słuchanie opowiadania czytane przez rodzica:

Gapcio obudził się bardzo wcześnie i podbiegł do okna. Dzisiaj mieli wyruszyć z tatusem na prawdziwą, górską wyprawę. Na szczęście pogoda zapowiadała się wspaniale. Słońce, które wstało nieco wcześniej niż Gapcio było już dość wysoko na niebie i grzało przyjemnie w nosok króliczka przyklejony do szyby. Tylko gdzieś tam było widać białe obłoczki płynące leniwie po niebie.

- Hura! – zawołał Gapcio. Możemy wyruszać i pobiegł obudzić Antosię.

Jednak Antosia już nie spała. Kiedy Gapcio wszedł do kuchni obie z mamusią zajęte były pakowaniem. Mama robiła kanapki a Antosia wkładała je do plecaków.

- Ile tego jedzenia? – powiedział Gapcio.

- Na świeżym powietrzu apetyty wam dopiszą – zaśmiała się mama dokładając jeszcze owoce i sok. Muszę jeszcze zmieścić sweterki i pelerynki przeciwdeszczowe.

- Przecież jest piękna pogoda – zdziwił się Gapcio.

- W górach pogoda może szybko się zmienić, musicie być i na to przygotowani – powiedziała mamusia.

Tatuś i króliczki wyruszyli z domu. Byli bardzo dobrze przygotowani do wyprawy. Tata miał mapę i kompas w swoim plecaku a nawet apteczkę z plastrami i tabletkami przeciwbólowymi (tak na wszelki wypadek).

Króliczki miały ubrane buciki na grubych podeszwach, takie w których bezpiecznie chodzi się po górskich, kamienistych ścieżkach.

Kiedy minęli już ogrody i łąki weszli do lasu. Tutaj ścieżka zaczynała piąć się w górę. Teraz trzeba było sprawdzić mapę. Tatuś powiedział, że muszą trzymać się szlaku.

- Co to jest szlak? – zapytał Gapcio.

- To ścieżka, którą pójdziemy. Zaznaczona jest na mapie a także na drzewach i dużych kamieniach, po to aby się nie zgubić- wyjaśnił tatuś.

Pamiętajcie, że musimy trzymać się razem i nie oddalać się samemu.

- Super! Zdobędziemy najwyższy szczyt – podskoczył Gapcio.

Tak, tak –zaśmiał się tata.

- Ruszamy. Czeka nas daleka droga.

Ścieżka pęła się coraz wyżej. Szli teraz leśną drogą, którą porastała trawa

i mech. Nagle Gapcio zatrzymał się . Na wiszącej gałęzi zauważył coś, co przypominało szary, papierowy lampion. Chwycił do łapki patyk i chciał nim sprawdzić co to jest. Dobrze, że tatuś to zauważył.

- Gapciu uważaj! To jest gniazdo os. Nie wolno ich zaczepiać.

Rzeczywiście, dopiero teraz Gapcio dostrzegł malutkie, żółto- czarne owady, które wlatywały i wylatywały przez malutki otwór.

- Uciekajmy! – krzyknął.

- Powoli króliczki – najlepsze co możemy zrobić to spokojnie oddalić się z tego miejsca. Te małe owady mogą być bardzo niebezpieczne, gdy się rozzłoszczą. A w takim gnieździe mieszka ich bardzo wiele.

Przed nimi rozciągał się teraz górski strumień. Był płytki ale na drugą stronę trzeba było ostrożnie przejść po kamieniach.

- Przez strumyczek przechodzimy powoli – powiedział tatuś widząc jak Gapcio przygotowuje się do skoku.

- Kamienie są bardzo śliskie, można łatwo wylądować w zimnej wodzie lub skrócić nogę.

Ostrożnie stąpając z kamienia na kamień przeszli bezpiecznie na drugi brzeg.

Po drugiej stronie rozciągała się łąka. Króliczki zdążyły już porządnie zgłodnieć.

- To wymarzone miejsce na piknik- zawołała Antosia. Burczy mi już w brzuszku. Zdjęli plecaki i rozłożyli koc na miękkiej trawie.

Antosia wypakowała kanapki. Okazało się, że nie wzięli ich wcale za dużo. Zajadali ze smakiem, popijając malinowym sokiem. Gapcio, który nie potrafił długo usiedzieć w jednym miejscu pobiegł nad strumyk. Woda szemrała przyjemnie a kamienie porastał zielony mech. Na jednym z nich siedziało małe stworzonko. Było czarne w żółte plamki i ciekawie spoglądało na Gapcia.

Króliczek zamarzył aby zabrać je ze sobą do domu. Trzymałby je w dużym słoju wyłożonym mchem i kamykami na stoliku obok łóżeczka.

- Zaczekaj tu na mnie – powiedział i pobiegł do Antosi i tatusia.

Tata nie był zachwycony pomysłem Gapcia.

- Nigdy nie wolno zabierać leśnych zwierzątek z ich naturalnego środowiska – powiedział. To stworzonko, które widziałeś to salamandra. Niechcący zrobiłbyś jej wielką krzywdę, gdybyś zabrał ją do domu.

- Teraz kochani czas posprzątać po sobie. W lesie nie wolno po sobie zostawiać śmieci.

Ruszyli w drogę powrotną. Teraz ścieżka prowadziła w dół, więc szli pewnym krokiem, trzymając się razem. Słońce przestało już całkiem świecić i po chwili zaczęły spadać pierwsze, duże krople deszczu.

- Pora wyciągnąć swetry i pelerynki – zarządził tata.

- Mamusia miała rację pakując je do plecaków. Rozpadało się na dobre lecz Króliczki nie obawiały się, że zmokną. Szli ostrożnie bo ścieżka w deszczu robiła

się śliska ale byli bezpieczni w swoich górskich bucikach i nieprzemakalnych pelerynkach.

Mamusia czekała na nich z gorącą herbatą i ciasteczkami. PO chwili wszyscy siedzieli w salonie. Deszcz uderzał o szyby. Gapciu opowiadał o domku os i spotkaniu z salamandrą a Antosia o kwiecistej łące, na której zrobili piknik.

- Widzę, że mieliście moc wrażeń – powiedziała mama.

Wszyscy razem postanowili, że na następną wyprawę wyruszą całą rodziną.

*Rozmowa na temat opowiadania:

- O czym było to opowiadanie?
- Co mama spakowała króliczkom do plecaków?
- Czy wszystko, co spakowała mama przydało się podczas wyprawy w góry króliczkom i ich tacie, kiedy z nich korzystali?
- Jakie przygody miały króliczki?
- Co to jest salamandra, czy pamiętacie jak wygląda?



- Po co tatusiowi potrzebna była mapa?
- Co to jest szlak?

***"Po kamykach" – zabawa ruchowa;**

Rodzic rozkłada na dywanie chusteczki higieniczne. Nasz dywan to teraz szeroka rzeka. Przechodzimy na drugą stronę rzeki po „kamykach” (chusteczkach). Kto spadnie z kamyka ten jest mokry i musi odejść na bok „będzie się suszył”.

***Rozmowa podsumowująca:**

– O czym musimy pamiętać wyruszając na wyprawę w góry?

/wypowiedzi dzieci – prawidłowe spakowanie plecaka w niezbędne rzeczy, nie schodzimy ze szlaku, idziemy blisko siebie, pozostawiamy miejsce, w którym biwakowaliśmy w porządku – śmieci zabieramy ze sobą/

- Pięknie opowiedziałyście o wyprawie króliczków w góry i dużo zapamiętałyście. Chcemy jeszcze tylko powiedzieć, że na każdą wyprawę dobrze jest zabrać naładowany telefon, może się przydać nam lub komuś na szlaku. Jeżeli wyruszamy na wycieczkę całą rodziną np. z hotelu, to należy w recepcji powiedzieć, gdzie idziemy i o której godzinie planujemy powrót.

Jak myślicie, dlaczego uważamy, że to jest ważne? /wypowiedzi dzieci/

- Brawo, bardzo dużo już wiecie o bezpiecznym wypoczynku!

***W nagrodę zapraszamy do obejrzenia bajki edukacyjnej. Pomoże wam ona utrwalić zasady bezpiecznego wypoczynku w górach.**

***"Bezpieczne wakacje w górach" – bajka edukacyjna dla dzieci.**

<https://www.youtube.com/watch?v=2PrteVYHb7g>



ZASADY BEZPIECZEŃSTWA

1. Wakacje w górach

- Aby bezpiecznie chodzić po górach trzeba mieć kondycję, a także dużą wiedzę na temat tego, jak robić to bezpiecznie, nie oznacza to wcale, że taki sposób spędzania wolnego czasu ograniczony jest do niewielkiej i wąskiej grupki osób.
- Wybierając się w podróż po górskich szlakach należy zaopatrzyć się w dobre buty i ubranie.
- Pamiętaj, żeby nie wyruszać w góry bez opieki dorosłych.
- Co ważne pogoda w górach może zmienić się niezwykle szybko, silny wiatr halny może utrudnić poruszanie się, a także doprowadzić do szybkiego wyziębienia organizmu, z kolei słońce to ryzyko odwodnienia oraz poparzeń słonecznych.
- Ruszając ze schroniska dla własnego bezpieczeństwa warto powiedzieć dokąd idziemy i jakimi szlakami, zapamiętaj numer alarmowy GOPR.
- Wyruszaj w góry rankiem, gdyż pogoda najczęściej psuje się po południu.
- Miej ze sobą na wszelki wypadek latarkę, plandekę przeciwdeszczową oraz ciepłe ubrania, nawet jeśli jest lato.
- Przede wszystkim, jeżeli nie czujesz się na siłach iść jakimś szlakiem, nie idź albo wyrusz w grupie z bardziej doświadczonymi wspinaczami.

„Lato, lato” – to piosenka, do wysłuchania której teraz Was zapraszamy. Podajemy tekst – może chcecie nauczyć się jej na pamięć.

<https://www.youtube.com/watch?v=br1-TKwMP-k>

„Lato, lato, lato czeka”

Lato, lato, lato czeka
Razem z latem czeka rzeka
Razem z rzeką czeka las
A tam ciągle nie ma nas
Lato, lato, nie płacz czasem
Czekaj z rzeką, czekaj z lasem
W lesie schowaj dla nas chłodny cień
Przyjedziemy lada dzień
Już za parę dni, za dni parę
Wezmiesz plecak swój i gitarę
Pożegnania kilka słów
Pitagoras bądźcie zdrów
Do widzenia wam canto, cantare
Lato, lato, mieszka w drzewach
Lato, lato, w ptakach śpiewa
Słońcu każe odkryć twarz
Lato, lato, ...
Lato, lato, dam ci różę
Lato, lato, zostań dłużej
Zamiast się po krajach włóczyć stu
Lato, lato, zostań tu
Pożegnania kilka słów
Pitagoras bądźcie zdrów
Do widzenia wam canto, canta re

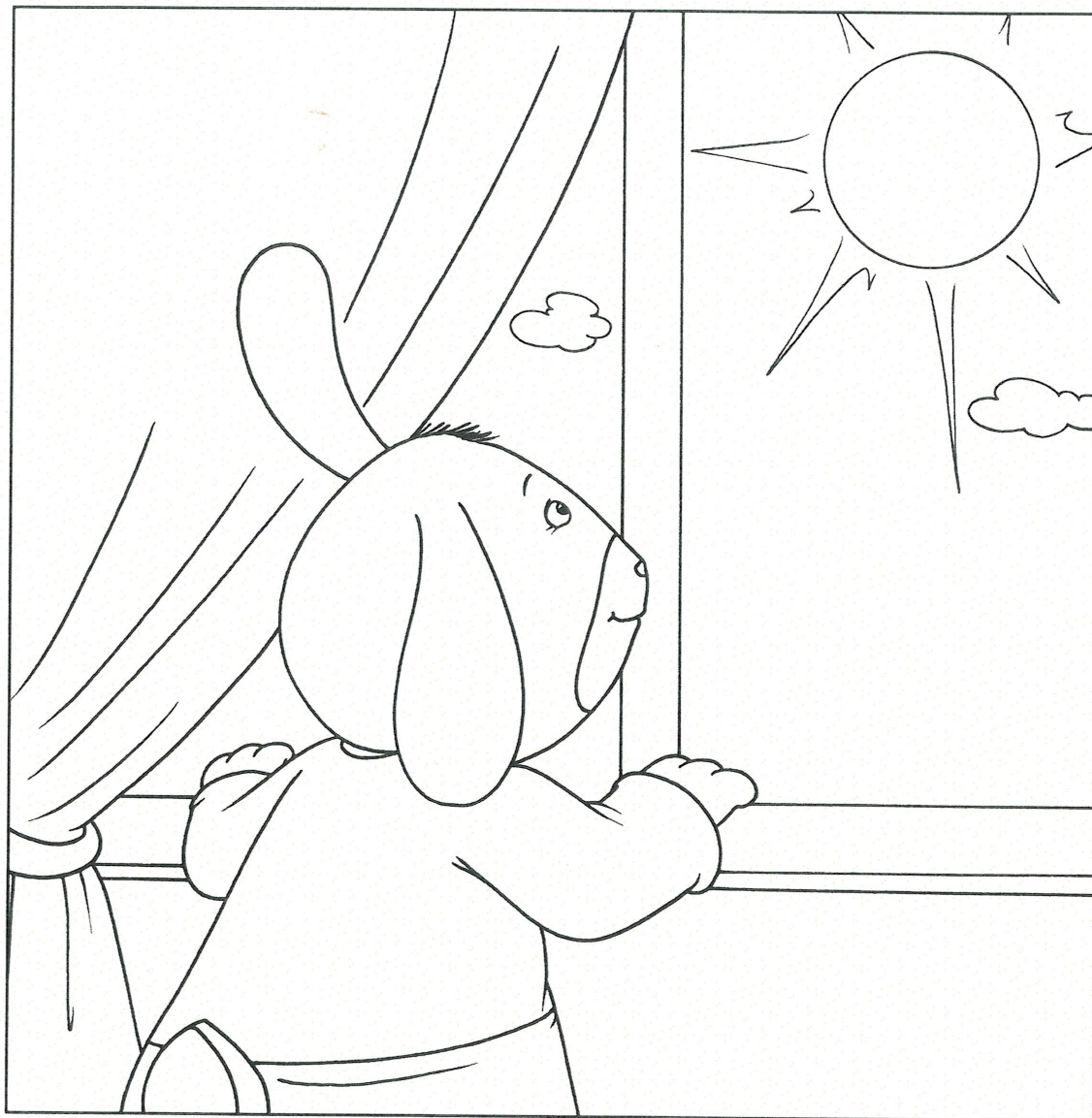
Źródło: [Musixmatch](#)

Dołączamy 12 obrazków ilustrujących przygody Antosi i Gapcia na wycieczce w górach. Jeżeli pokolorujecie je ładnie to będziecie miały całą historyjkę i będziecie mogły na ich podstawie sami, własnymi słowami opowiedzieć przygody Króliczków. (A może stworzycie książeczkę: „Wyprawa w góry Antosi i Gapcia”).

Powodzenia życzą pani Lidzia i pani Asia.



POKOLORUJ MNIE

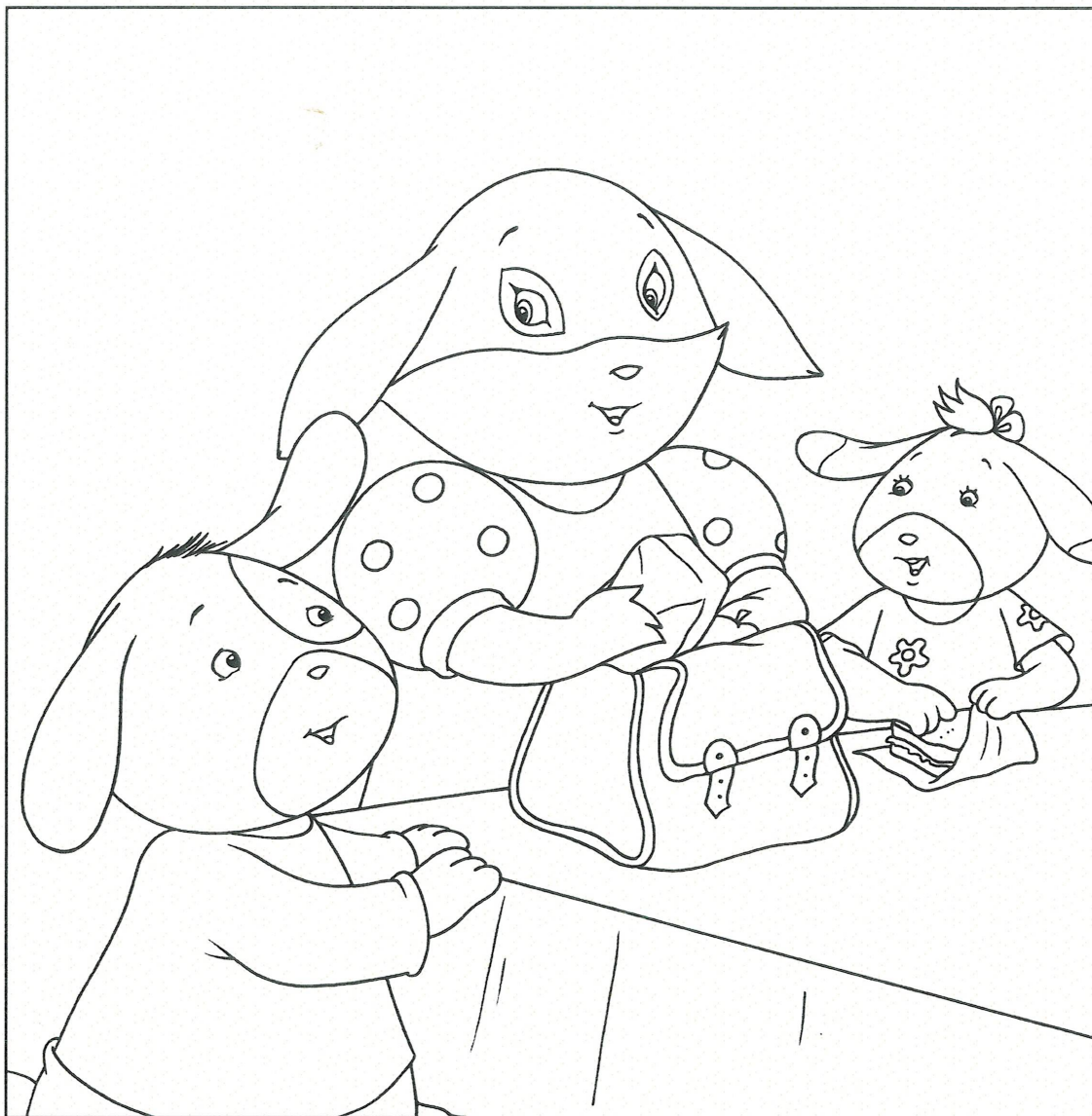


WYPRAWA W GÓRY

1

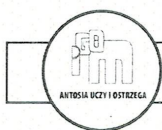


POKOLORUJ MNIE!

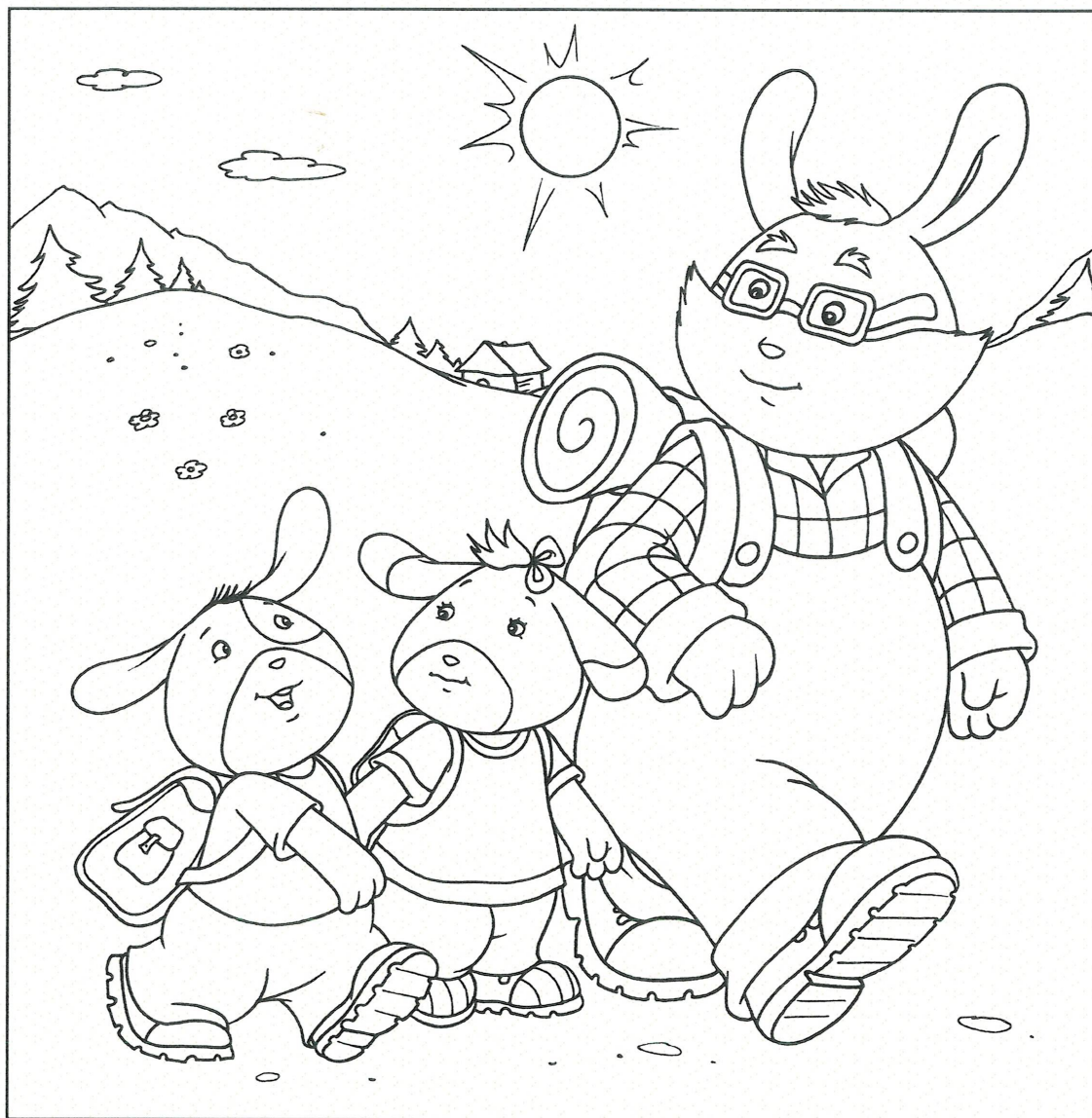


WYPRAWA W GÓRY

2



POKOLORUJ MNIE!

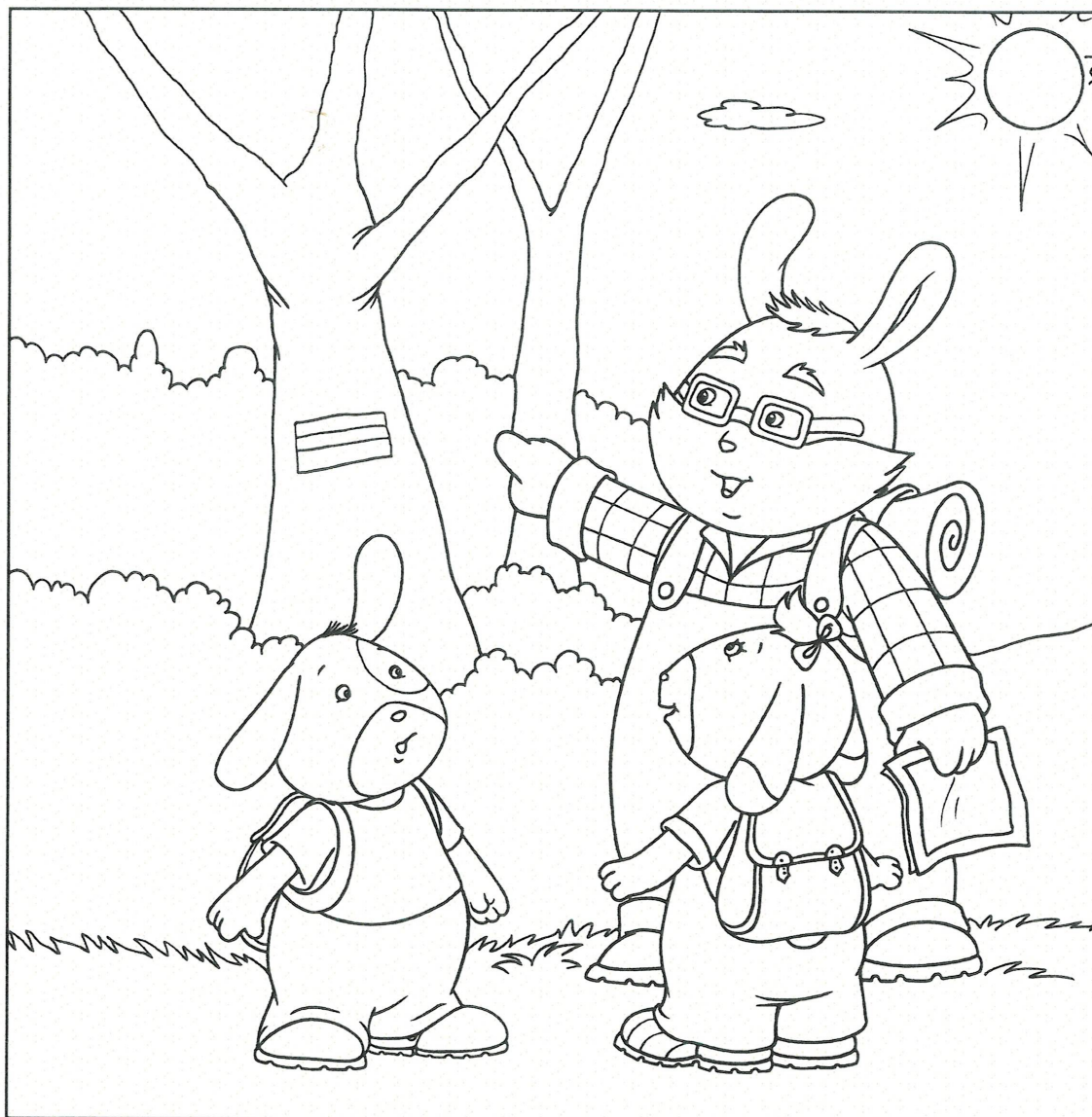


WYPRAWA W GÓRY

3



POKOLORUJ MNIE!

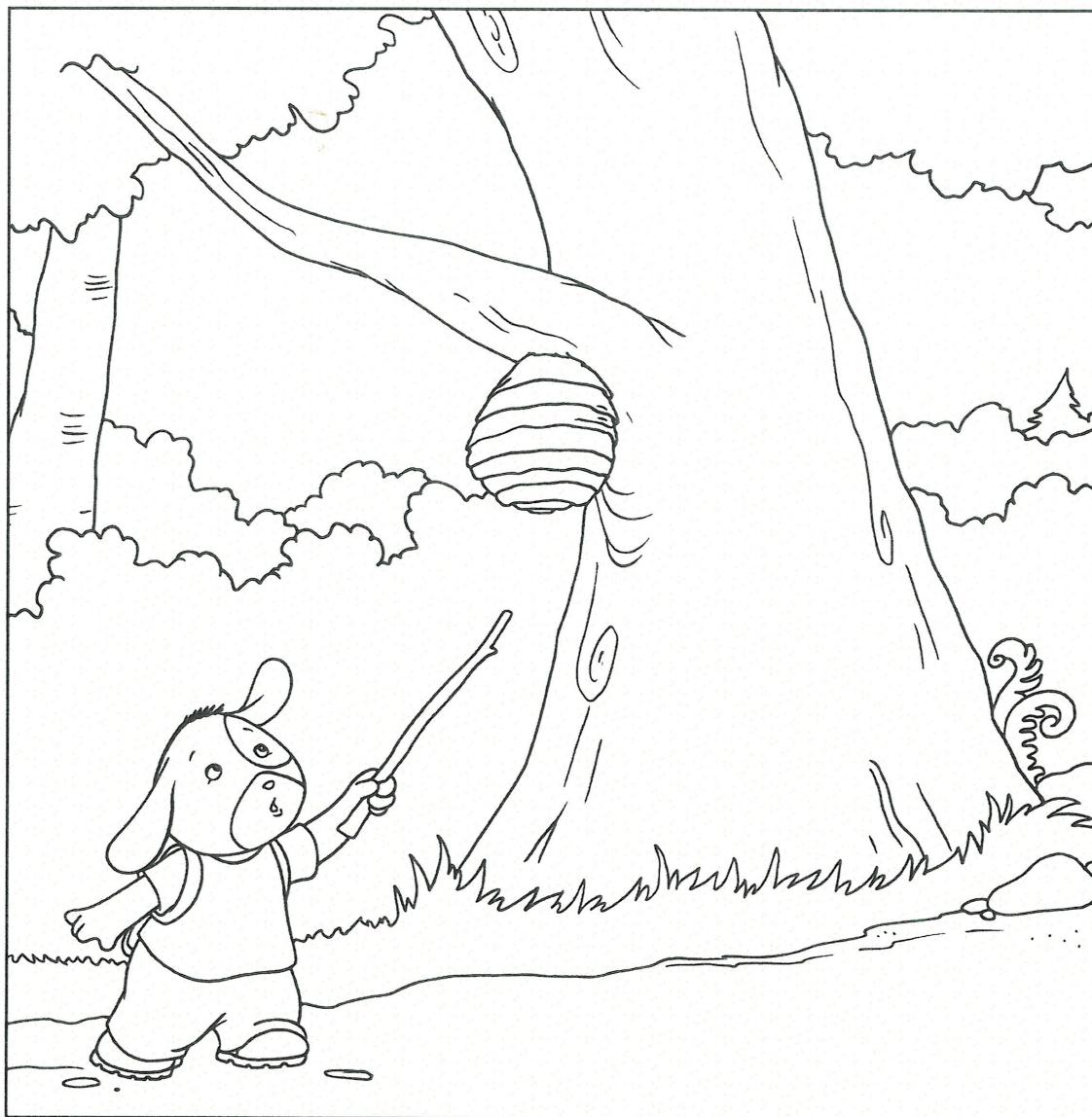


WYPRAWA W GÓRY

4



POKOLORUJ MNIE



WYPRAWA W GÓRY

5

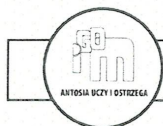


POKOLORUJ MNIE



WYPRAWA W GÓRY

6



POKOLORUJ MNIE



WYPRAWA W GÓRY

7



POKOLORUJ MNIE!

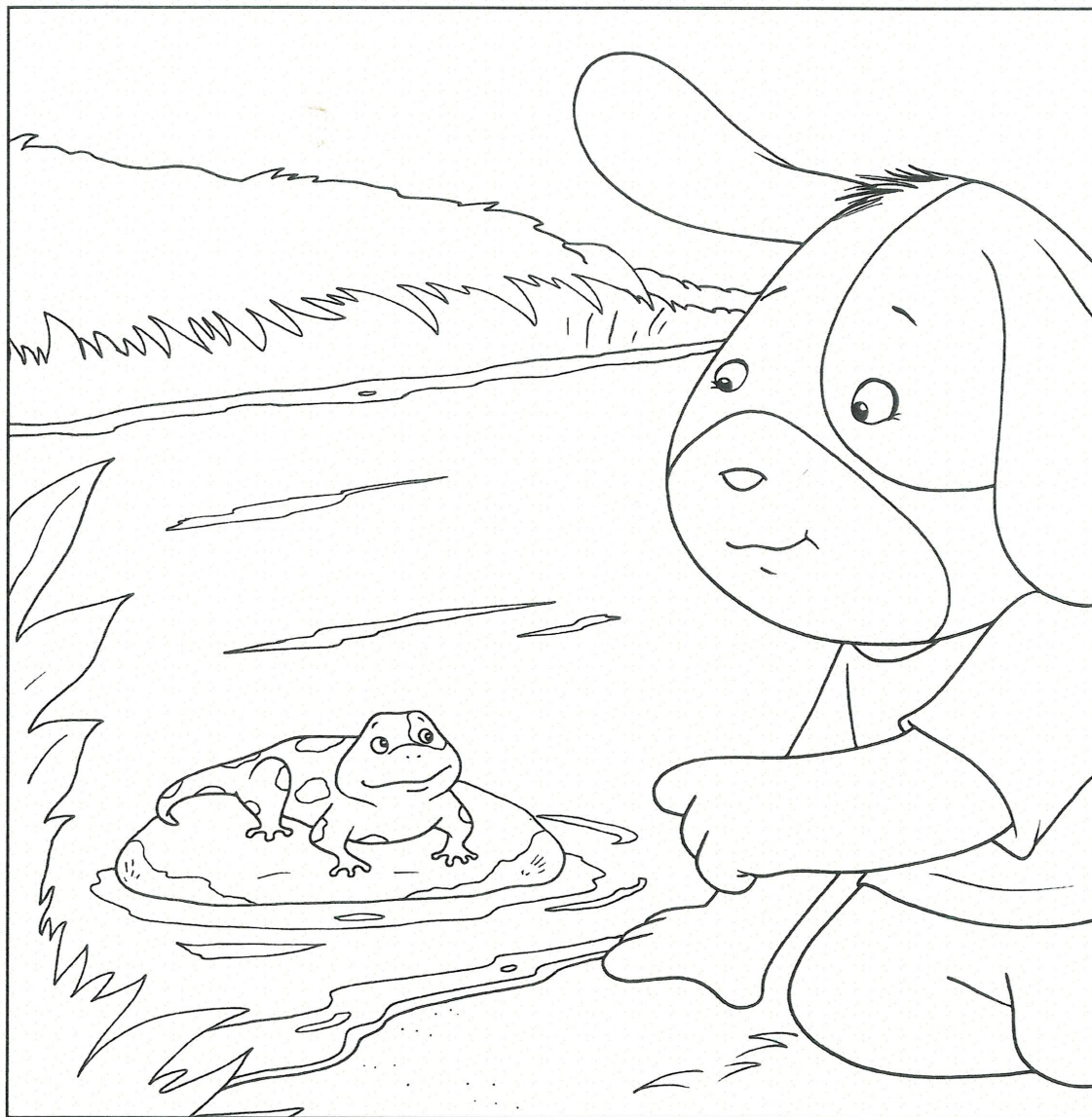


WYPRAWA W GÓRY

8



POKOLORUJ MNIE!



WYPRAWA W GÓRY

9



POKOLORUJ MNIE!

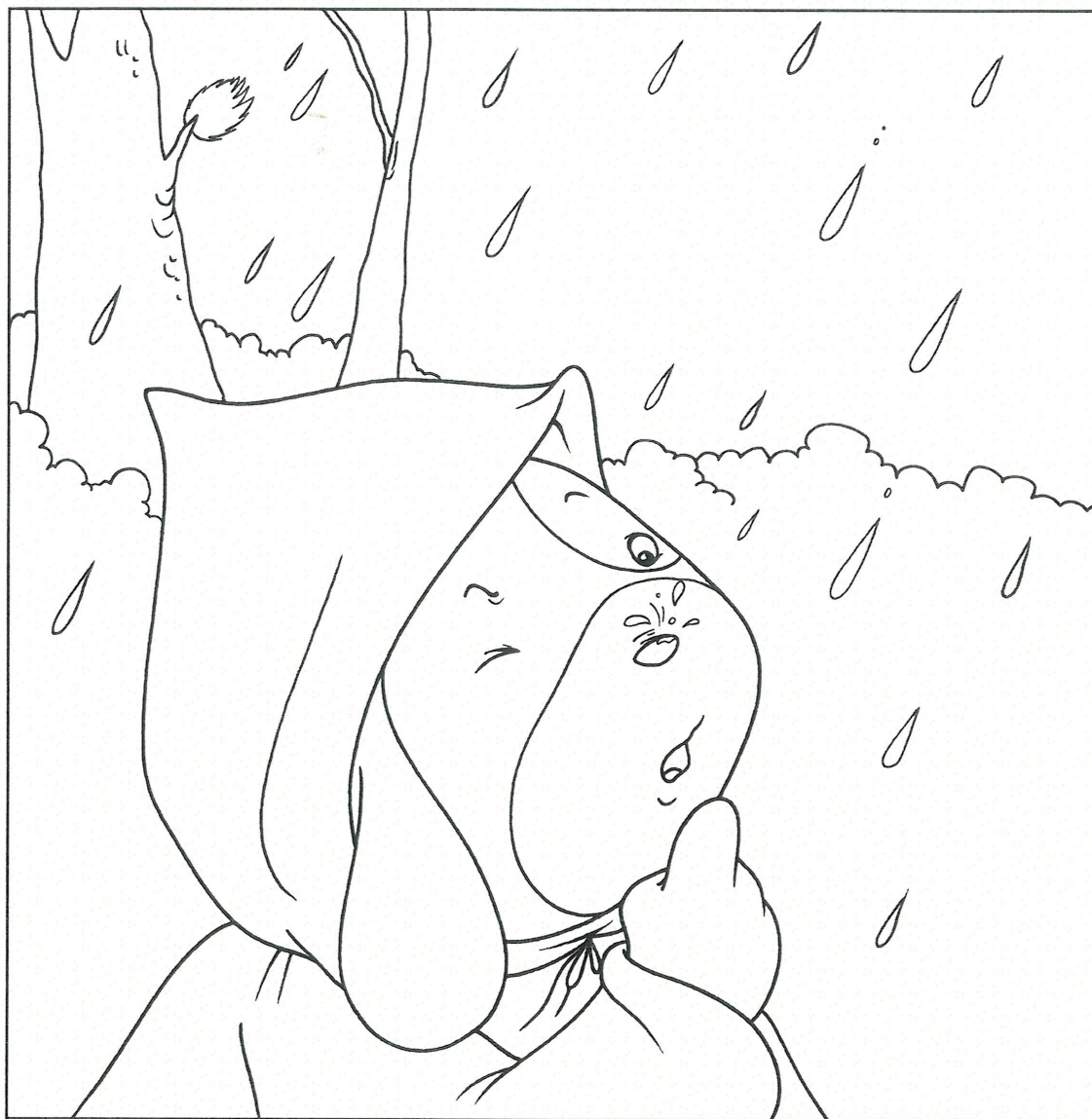


WYPRAWA W GÓRY

10

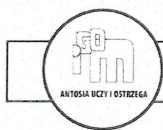


POKOLORUJ MNIE



WYPRAWA W GÓRY

11



POKOLORUJ MNIE



WYPRAWA W GÓRY

12